

*Sygnatura akt VI Ka 995/17*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **30 stycznia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Mierz

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Jarosława Dorczaka

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z.

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2018 r.

sprawy **D. I.** ur. (...) w G.,

syna R. i M.

oskarżonego z art. 178a§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 9 października 2017 r. sygnatura akt II K 456/17

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 320 (trzysta dwadzieścia) złotych.

Sygn. akt VI Ka 995/17

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 stycznia 2018 roku

Wyrokiem z dnia 9 października 2017 roku (sygn. akt II K 456/17) Sąd Rejonowy w Zabrze uznał oskarżonego D. I. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i wymierzył oskarżonemu karę 80 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 40 złotych, orzekając nadto środki karne zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 3 oraz świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000 złotych.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł obrońca zaskarżonemu wyrokowi zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art. 66 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, podczas gdy w rzeczywistości zachodzą wszelkie przesłanki umożliwiające warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego. Podnosząc powyższy zarzut, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania karnego o czyn z art. 178a § 1 k.k. z jednoczesnym ustaleniem okresu próby oraz nieorzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie. W realiach niniejszej sprawy nie było bowiem podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez zastosowanie wobec oskarżonego D. I. środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania. Okoliczności sprawy nie dają podstaw do stwierdzenia, iż spełnione zostały w realiach sprawy określone ustawą przesłanki uzasadniające orzeczenie tej instytucji probacyjnej przez sąd.

Stan faktyczny nie budził w niniejszej sprawie zastrzeżeń żadnej ze stron. Nie był on przez którąkolwiek ze stron kwestionowany, nie wywołał także wątpliwości sądu odwoławczego w kwestii popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu przestępstwa.

Przesłankami orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania karnego pozostają określone w art. 66 § 1 k.k. okoliczności pośród których wymieniony został także warunek, by wina i społeczna szkodliwość czynu nie były znaczne. W dalszym ciągu przepisu ustawodawca dodaje do tych warunków również ocenę postawy sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, która łącznie z oceną jego właściwości i warunków osobistych oraz dotychczasowego sposobu życia sprawcy uzasadniać ma przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Warunkowe umorzenie postępowania jako instytucja o charakterze wyjątkowym stosowana być może wyłącznie co do przestępstw w przypadku których występuje nasilenie okoliczności łagodzących tak w zakresie samego czynu, stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa, stopnia winy oskarżonego, jak i jego właściwości i warunków osobistych. W przypadku przestępstw z art. 178a § 1 k.k. rozstrzygnięcie o warunkowym umorzeniu postępowania pozostaje zasadne, gdy stopień nietrzeźwości sprawcy jedynie w niewielkim zakresie przekracza próg dzielący przestępstwa od wykroczeń, czyn popełniony został w miejscu i czasie w których ruch pojazdów nie jest nasilony, zaś postawa sprawcy, w tym okoliczności podmiotowe związane z warunkami w których dopuścił się on popełnienia przestępstwa, pozostają dla oskarżonego korzystne, także w zakresie szczególnej sytuacji motywacyjnej z którą związane było popełnienie czynu. Analiza okoliczności niniejszej sprawy pod kątem wskazanych przesłanek orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania nie daje podstaw do stwierdzenia, iż zasadne w świetle celów postępowania karnego, w tym założeń kodeksu karnego w kwestii prawnokarnej reakcji na czyn zabroniony, pozostawałoby orzeczenie o warunkowym umorzeniu postępowania wobec oskarżonego.

Okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie dają bowiem podstaw do stwierdzenia, że wina i społeczna szkodliwość przestępstwa nie są znaczne. Chociaż czyn z art. 178a § 1 k.k. stanowi przestępstwo z tzw. abstrakcyjnego, a nie konkretnego zagrożenia, oceniając stopień tego abstrakcyjnego zagrożenia nie można ignorować konkretnych okoliczności sprawy posiadających wpływ na ocenę stopnia potencjalnego zagrożenia jakie niosło ze sobą popełnienie przestępstwa. Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego mieć trzeba na względzie fakt, iż przypisanego mu przestępstwa dopuścił się oskarżony prowadząc w stanie nietrzeźwości pojazd w godzinach porannego szczytu komunikacyjnego. Przypisanego mu przestępstwa dopuścił się nadto z powodów, które trudno ocenić inaczej niż jako błaha, w najmniejszym zaś stopniu nieusprawiedliwiające jego zachowania. Podwiezienie koleżanki do pracy nie może choćby w minimalnym zakresie stanowić okoliczności umniejszającej jego winę zwłaszcza, gdy tak, jak trafnie dostrzegł to sąd pierwszej instancji, mogła ona przecież skorzystać z funkcjonującego na tym terenie transportu publicznego. Co więcej, jak wynika z treści sprzeciwu od wyroku nakazowego, sytuacja w której oskarżony zdecydował o podwiezieniu koleżanki do pracy nie stanowiła dla niego zaskoczenia, lecz objęta była już w dniu poprzedzającym planami i obowiązkami, jakie czekały oskarżonego następnego dnia (k. 33). Nie wynikała zatem ona z okoliczności nagłych i nieplanowanych, a była oskarżonemu znana już dnia poprzedniego. Oskarżony spożywał alkohol w nocy poprzedzającej popełnione przestępstwo wiedząc, że w godzinach porannych przewieźć ma znajomą do miejsca jej pracy. Decyzja oskarżonego zarówno o spożywaniu alkoholu nocy poprzedzającej przypisane mu przestępstwo, jak i kierowania w dniu zdarzenia samochodem nie została zatem podjęta w szczególnej, nagłej i niespodziewanej dla oskarżonego sytuacji motywacyjnej, lecz odnosiła się do jego wcześniejszych planów. Okoliczność ta negatywnie dla oskarżonego wpływa na ocenę stopnia jego winy, a także jego postawy, którą odnosić trzeba także do okoliczności popełnionego przez oskarżonego przestępstwa. Z oświadczenia oskarżonego złożonego

funkcjonariuszom policji przeprowadzającym badanie jego trzeźwości wynika, że stan jego nietrzeźwości stanowi konsekwencję spożycia 2 litrów piwa wypitego po godzinie 22.00 nocy poprzedzającej zdarzenie. W tych warunkach zarówno stopień winy oskarżonego, jak i jego postawa oceniane być muszą jako nie dające podstaw do zastosowania wobec D. I. instytucji warunkowego umorzenia postępowania.

Okoliczności powołane w apelacji obrońcy nie były w stanie podważyć powyższych wniosków. Z treści uzasadnienia środka odwoławczego wprost wynika, że apelujący kwestionuje dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości zarzuconego mu czynu. Ze wskazanych w niniejszym uzasadnieniu względów ocena tych elementów nie mogła prowadzić do wniosku o zasadności warunkowego umorzenia postępowania wobec oskarżonego. Sąd pierwszej instancji trafnie stopień winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego ocenił jako nie dające podstaw do orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania. Okolicznością, która w tych warunkach przemawiać miałaby za orzeczeniem o warunkowym umorzeniu postępowania nie może pozostawać fakt, iż jak wynika z apelacji, prawo jazdy potrzebne jest oskarżonemu do wykonywania pracy. Odnosząc się do tego argumentu apelującego wskazać przede wszystkim trzeba, że obrona nie wykazała, by prawo jazdy niezbędne było oskarżonemu do wykonywania pracy. Sam oskarżony podając dane do protokołu przesłuchania w charakterze podejrzanego wskazał, iż pracuje jako operator maszyn z którą to pracą nie wiąże się przecież kierowanie pojazdami mechanicznymi. Z wyjaśnień jego wynika natomiast, że prawo jazdy jest mu niezbędne „w związku z wykonywaną pracą w Holandii”, nie zaś niezbędne do wykonywania tej pracy. Obrońca podnosząc, że prawo jazdy jest oskarżonemu niezbędne do wykonywania pracy nie wskazał na okoliczności uzasadniające to twierdzenie. Niezależnie od powyższego, odnosząc się do tego argumentu obrońcy stwierdzić trzeba za Sądem Rejonowym, iż dopuszczając się przypisanego mu czynu oskarżony miał świadomość potrzeby korzystania przez niego z samochodu. Decydując się na jego popełnienie winien był zatem liczyć się ze wszystkimi negatywnymi konsekwencjami popełnianego przestępstwa, których poniesienia musiał być przecież świadomy. Na aprobatę nie zasługuje także argument obrońcy odwołującego się do wyższego stężenia alkoholu we krwi dopuszczalnego w Królestwie Niderlandów w którym zamieszkuje i pracuje oskarżony. Okoliczność ta nie może posiadać żadnego wpływu na ocenę czynu oskarżonego popełnionego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i stanowiącego przestępstwo wedle polskiego prawa. Niezależnie od tego, stężenie alkoholu we krwi oskarżonego przekraczało także poziom alkoholu we krwi kierowcy dopuszczalny w Holandii, gdzie stężenie to nie może przekraczać 0,5 promila ((...)).

Powołana przez obrońcę okoliczność łagodząca w postaci przyznania się oskarżonego do popełnienia zarzuconego mu czynu musi zostać umniejszona poprzez fakt, iż oskarżony ustami swojego obrońcy kwestionuje w istocie swoją świadomość co do stanu nietrzeźwości w czasie kierowania samochodem w dniu zdarzenia, a co za tym idzie podważa swoją winę. Zważając na wskazywany przez oskarżonego czas spożywania alkoholu oraz jego ilość i rodzaj nie może być mowy o braku świadomości oskarżonego co do tego, że w godzinach porannych dnia 5 maja 2017 roku w jego krwi znajdować się może alkohol w stężeniu odpowiadającym stanowi nietrzeźwości. Wypicie trzech, czy jak podał oskarżony w trakcie badania trzeźwości – czterech półlitrowych piw w godzinach wieczornych dnia poprzedzającego zdarzenie musiało prowadzić do stężenia alkoholu we krwi oskarżonego wypełniającego znamiona stanu nietrzeźwości. Jeśli oskarżony miał problem z odczuciem takiego stanu nietrzeźwości, to okoliczność ta może przemawiać wyłącznie na jego niekorzyść zwiększając stopień potencjalnego niebezpieczeństwa sprawcy nie będącego w stanie ocenić swojej zdolności psychomotorycznej do prowadzenia pojazdu. Nie sposób także zaakceptować argumentu obrońcy jakoby przy zawartości równoważnej 0,66 promila alkoholu we krwi oskarżony nie odczuwał jakichkolwiek symptomów wpływu alkoholu na jego osobę. Podnosząc tego rodzaju argumenty kwestionujące w istocie winę oskarżonego obrońca neguje w rzeczywistości występowanie przesłanki warunkowego umorzenia postępowania w postaci nie budzących wątpliwości okoliczności czynu.

Nie można także zgodzić się z apelującym, który podstawy do warunkowego umorzenia postępowania upatruje w nieznacznym jego zdaniem przekroczeniu przewidzianej prawem granicy pomiędzy stanem nietrzeźwości decydującym o popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa, a stanem po użyciu alkoholu generującym odpowiedzialność za wykroczenie. Zważyć bowiem trzeba, że zgodnie z wolą ustawodawcy (art. 115 § 16 k.k.), ocenie w przypadku tego rodzaju czynów podlega nie tylko zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu w czasie czynu,

lecz także to do jakiego stężenia prowadzi ta zawartość. Zawartość alkoholu prowadziła w przypadku oskarżonego do stężenia 0,37 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu (drugie badanie) stanowiącego przekroczenie progu stanu nietrzeźwości niemalże o połowę wartości progowej wynoszącej 0,25 mg/l.

W tych zatem warunkach brak było podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy. Mając okoliczności powyższe na względzie, sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego od zapłaty kosztów postępowania odwoławczego, zasądził od D. I. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 złotych tytułem wydatków oraz obciążył oskarżonego opłatą w kwocie 320 złotych.